



Nr 36.

Warszawa, d. 7 września 1929 r.

Ogóln. zbioru Nr 387.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, Krak.-Przedmieście 5 m. 4, tel. 114-26. Adres telegr.: „Metalowcy—Warszawa“.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką w kraju: Złp. 5 kwartalnie. Nr. pojedynczy gr. 50.  
Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych otrzymują „PRZEMYSŁ METALOWY“ bezpłatnie.

# OSKF

w **Poznaniu**, ul. Gwarna 20  
„ **Katowicach**, ul. 3 Maja 23  
**ODDZIAŁY:** „ **Łodzi**, ul. Piotrkowska 142  
we **Lwowie**, ul. Sykstuska 2  
w **Krakowie**, ul. Wiślna 9

**SZWEDZKIE ŁOŻYSKA KULKOWE, Sp. z o. o. WARSZAWA, Wierzbowa 8.**

**DOSTAWA: ŁOŻYSK KULKOWYCH I ROLKOWYCH DO WSZELKICH MASZYN ORAZ KOMPLETNYCH URZĄDZEŃ PĘDNIANYCH.**

## Aleksander ROTHERT

25 lat praktyki w dziedzinie

Inżynier mechanik i elektrotechnik. Dr. h. c. nauk technicznych, em. profesor Politechniki Lwowskiej.

### DORADCA ORGANIZATOR

**RACJONALIZACJI PRODUKCJI I BIUROWOŚCI**

Korespondencja, Zakup, Składy. — Rachunkowość, Kalkulacja. — Biuro Techniczne, Normalizacja. — Urządzenie Warsztatów. — Oświetlenie, ogrzewanie, Siła, Transport. — Przygotowanie Produkcji, Rozdział Robót, Terminy. — Organizacja pracy, Kontrola wydajności i jakości. — Płace i stosunki z robotnikami. — Władze przedsiębiorstwa, podział pracy i kompetencji. — Sprzedaż, ceny i katalogi. — Statystyka i wyzyskanie jej dla usprawnienia produkcji i zbytu.

Adres: **WARSZAWA, Mokotowska 37. Telefon 98-36.**

# ODLEWY STALOWE ELEKTRO-STAL

Wszelkie odlewy stalowe  
z modeli własnych i odbiorców.

WYKONYWA  
TOW. PRZEM. ZAKŁ. MECH.  
**LILPOP, RAU & LOEWENSTEIN**  
SP. AKC.  
WARSZAWA, UL. BEMA 65.

Dodatek do № 36 „Przemysł Metalowy“ (z dn. 6. IX)  
(Nakład własny)

WYDAWNICTWA PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU EKSPORTOWEGO

TOM IV

ROK 1929

# RYNKI ZBYTU



WARSZAWA

## Urywki z niektórych rozdziałów:

### M E K S Y K

---

of New York i The United States Banking S. A. Podobno w najbliższym czasie ma otworzyć swoją linię w Meksyku The National City Bank.

Bezpośrednie stosunki z Polską posiada tylko Bank of Montreal, który jest korespondentem Banku Gospodarstwa Krajowego. Transakcje polsko-meksykańskie odbywają się jednak głównie za pośrednictwem Banco Germanico del Sur, z którym pracują wszyscy eksporterzy i spedytorzy hamburscy, za pośrednictwem których odbywa się prawie cały eksport polski do Meksyku.

Ważniejsze biura informacyjne są: Agencia Mercantil R. G. Dun y Cia, Bradstreet Co, Commercial Information and Service Bureau of México i Union Mercantil e Industrial Mexicano.

Z większych firm spedycyjnych należy wymienić: Hayne e Everbusch Mexico City; Roustan y Cia, Veracruz; Agencia Commercial y Maritima, Mexico City; Wells Fargo and Co, Mexico City.

W mieście Meksyku istnieje giełda walorów i towarowa, obie jednakże bez znaczenia, gdyż notowania zarówno towarów jak i walorów meksykańskich odbywają się na giełdzie nowojorskiej.

Z prasy gospodarczej należy wymienić oprócz organów Izby Handlowej miasta Meksyku i Konfederacji Izb Handlowych (p. wyżej), Boletín Financiero y Minero de México, oraz El Economista. Księgą adresową jest Directorio Comercial de los Estados Unidos Mexicanos, do nabycia w każdej księgarni za cenę 20 pesów w złocie.

---

---

### E G I P T

---

gałęzie zostały niejako zmonopolizowane przez poszczególne narodowości obce. I tak produkcja i rafinerja cukru, oraz wyrób cementu, znajdują się w rękach belgijskich, przemysł tytoniowy skoncentrowany doniedawna w rękach wyłącznie greckich i ormiańskich, przechodzić zaczyna w ręce angielsko-amerykańskie.

Przemysł tkacki rozrzucony po całym kraju, prowadzony jest jednak przeważnie na małą skalę. Istnieją w Egipcie tylko 3 większe fabryki, opatrzone nowożytnymi urządzeniami. Jedną z nich jest fabryka jedwabiu, własność niejakiego Abdel Fatach Bey, Filature Nationale d'Egypte w Aleksandrii i szkoła tkacka w Mahalli. Fabryki te zajmują około 70.000 robotników, z czego 20.000 kobiet. Z przedsiębiorstw jedyną istniejącą w kraju jest wspomniana Filature Nationale d'Egypte. Założona w r. 1906 z kapitałem 150.000 funtów egipskich, fabryka ta zużywa rocznie około 60.000 cantarów egipskiej bawełny gorszych gatunków, zajmuje około 1.400 ludzi i posiada 40.000 wrzecion.

Najznacniejszym i najlepiej rozwijającym się w Egipcie przemysłem jest cukrownictwo. Sukces swój zawdzięcza przede wszystkim obfitości surowca t. j. trzciny cukrowej, którą wprowadzono do kraju w r. 1850. Po raz pierwszy poczęto produkować cukier w r. 1865 w fabryce Rodah położonej w domenach prywatnych kedywa. W 1870 r. istniało już tam 17 fabryk, które jednak produkowały tylko melasę, rafinowano zaś ją w Marsylii. W r. 1881 powstało pierwsze towarzystwo w Havandeh, mające na celu rafinowanie cukru. W 1892 r. powstało nowe przedsiębiorstwo tego rodzaju, a w r. 1897 oba te przedsiębiorstwa złączyły się razem pod nazwą Société Générale des Sucreries et Raffineries d'Egypte, rozporządzając trzema fabrykami cukru w Nag Hamadi, Cheika Fadi i Havandeh i jedną rafinerją w tej ostatniej miejscowości. W 1903 r. towarzystwo zakupiło fabryki w domenach kedywa i zmonopolizowało

## Urywki z niektórych rozdziałów:

### C H I N Y

idzie ogromnie rozpowszechniony system rachunków czekowych. Sprzyja to ogromnie rozwijającemu się systemowi skuteczniania wypłat zapomocą czeków; obrót czekowy jest rozwinięty i powszechnie w użyciu w Chinach przy najdrobniejszych nawet operacjach handlowych.

Firmy europejskie posiadają zawsze t. zw. kompradorów t. j. pośredników chińskich, którzy udzielają swoich gwarancji na wszelkie tranzakcje, zawierane przez firmy cudzoziemskie z chińczykami. Komprador przy zawarciu umowy z firmą składa kaucję, czyniąc się w ten sposób przed tą firmą odpowiedzialnym. Wybór kompradora ma niewątpliwie wpływ pierwszorzędny na bieg interesów firmy, gdyż w jego rękach koncentrują się głównie wszelkie interesy z tubylcami. Próby zakładania składów komisowych, względnie konsygnacyjnych, były dotąd nieudatne, a tylko system kontraktów jest do dziś dnia powszechnie w użyciu.

Najwięcej rozpowszechnionym i prawie jedynym *językiem handlowym* jest język angielski. W tym języku prowadzona jest cała korespondencja, zawierane są umowy, drukowane katalogi, ogłoszenia, reklamy, oferty i znajomość tego języka jest nieodzownym warunkiem dla prowadzenia interesów handlowych z Chinami. Co się tyczy zdolności płatniczej i wypłacalności kupca chińskiego, to nie pozostawiają one nic do życzenia. Szeroko rozwinięta działalność finansowa-

### F R A N C J A

## IMPORT

*Materiały niezbędne dla produkcji.*

	Ilość w kwint.			Wartość w tys. fr.		
	1927	1928	1913	1928	1927	1913
Surowce dla przemysł. tekst.	9.477.824	9.687.563	9.569.351	13.297.499	12.618.216	1.907.807
Surowiec metali .	25.498.857	24.152.709	23.956.662	2.790.883	2.140.786	442.751
Węgiel i oleje skalne	264.222.587	269.724.236	235.748.804	5.445.942	5.951.369	748.573
Materiały dla przemysłu. papierowego	6.094.315	4.314.362	5.422.524	689.605	474.059	81.102
Materiały budowlane	54.852.779	52.274.660	41.034.213	621.976	594.807	85.092
Ogółem . .	417.753.833	415.258.595	371.607.305	32.989.027	33.370.167	4.945.732
(wraz z przywozem zwierząt, skór, pasz, drzewa, i smoły)						
<i>Wyroby gotowe.</i>						
Produkty przem. chem.	7.536.785	5.342.640	7.679.859	1.211.151	996.506	190.561
Produkty przem. mechanicznego .	3.188.233	2.424.527	4.395.893	2.690.230	1.947.025	487.061
Przędza i mater. włókiennicze .	517.380	498.212	562.481	925.839	689.952	249.564
Ubrania . .	21.945	17.106	30.465	568.673	352.795	110.039

*Rynki Zbytu* są typem książki zagranicą znanym i popularnym, a nas zaś, dotąd nieistniejącym. Książka ta stanowi zbiór informacji o **127 państwach**, względnie krajach, przyczem zakres i ujęcie tych informacji dostosowane są do praktycznych potrzeb polskiego handlu zagranicznego, oraz osób i instytucji badających odnośne zagadnienia. *Rynki Zbytu* obejmują **1.300 stron druku** in 8-vo, na dobrym bezdrzewnym papierze.

Monografie o poszczególnych krajach zawarte w *Rynkach Zbytu* składają się z następujących części: A. **Wiadomości ogólne** (1. Ustrój polityczny. 2. Obszar i ludność, podział administracyjny etc. 3. Waluta i miary, kurs pieniądza, system emisyjny etc.). B. **Produkcja** (1. Produkcja rolna, uprawa, zbiory i handel poszczególnymi ziemiopłodami. 2. Produkcja hodowlana, potraktowana podobnie do produkcji rolnej. 3. Produkcja górnicza, kopaliny ważne dla handlu zagranicznego, stan wydobycia, import i eksport. 4. Produkcja przemysłowa, charakterystyka ogólna i szczegółowe dane co do ważniejszych gałęzi przemysłu). C. **Komunikacja** (1. Koleje żelazne, długość linii, ustrój sieci, stan taboru, przewozy, projektowane inwestycje. 2. Drogi wodne śródlądowe. 3. Drogi kołowe. 4. Żegluga morska, opis i charakterystyka portów, tonnaż okrętowy, połączenia morskie. 5. Drogi transportu z Polski. 6. Poczta, telegraf, lotnictwo). D. **Handel** (Dział ten traktowany jest szczególnie wyczerpująco. Uwzględnia on: 1. Główne ośrodki handlowe, ich charakterystyka i specjalizacja. 2. Handel zagraniczny, bogaty materiał liczbowy co do obrotów poszczególnymi towarami w latach ostatnich, kierunków handlu zagranicznego etc. 3. Stosunki handlowe z Polską, liczby, charakterystyka stosunków dotychczasowych, uwagi co do poszczególnych towarów, dostrzeżone niedomagania, etc. 4. Przepisy celne, taryfa, opłaty dodatkowe, dokumenty wymagane przy imporcie, zakazy wywozu i przywozu, przepisy o znakowaniu i opakowaniu, traktaty handlowe, próbki i wzory, obrót uszlachetniający, etc. 5. Charakterystyka rynku, lokalne metody handlowe, sposoby nawiązywania stosunków, katalogi, cenniki, reklama, warunki płatności, stosunki prawne, komiwojażerowie, etc. 6. Instytucje pomocy handlowej, charakterystyka i adresy Izb Handlowych, ważniejszych organizacji gospodarczych, banków, towarzystw powierniczych i wywiadowni, domów spedycyjnych, giełd, targów stałych, informatorów i prasy handlowej, izb bilateralnych i placówek oficjalnych Rzplitej).

Omówieniu każdego z tych zagadnień towarzyszy bogaty materiał faktyczny i liczbowy — ten ostatni doprowadzony do końca r. 1928, lub tego momentu, na jaki pozwala statystyka danego kraju. Ujęcie tematu treściwe i nawskroś praktyczne, układ jasny i przejrzysty — pozwoliły zawrzeć w 1300 stronach druku olbrzymi materiał informacyjny.

*Rynki Zbytu* są więc książką niezbędną dla eksporterów i importerów, agentów handlowych, spedytorów, biur handlowych, dla urzędników, banków, organizacji gospodarczych, ekonomistów, studentów etc. etc

**Cena egzemplarza solidnie zbroszowanego wynosi zł. 26.**

*Rynki Zbytu* nabywać można w Państwowym Instytucie Eksportowym (Wydział Ekonomiczny, Warszawa, Elekoralna 2), oraz w większych firmach księgarskich; w Państwowym Instytucie Eksportowym można zamawiać również korespondencyjnie.



№ 36.

Warszawa, d. 7 września 1929 r.

Ogóln. zbioru № 387.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Krak.-Przedmieście 5 m. 4, tel. 114-26. Adres telegr.: „Metalowcy—Warszawa“.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką w kraju: Złp. 5 kwartalnie. Nr. pojedynczy gr. 50.

Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych otrzymują „PRZEMYSŁ METALOWY“ bezpłatnie.

### PRÓBA MIĘDZYNARODOWEGO POROZUMIENIA GOSPODARCZEGO.

Odbyty w Poznaniu w dniach 25 i 26 sierpnia międzynarodowy zjazd delegatów Izby Przemysłowo-Handlowych był objawem bardzo charakterystycznym dla epoki, którą przeżywamy.

Skłócona politycznie Europa, przedstawia gorszący obraz anarchii gospodarczej, której wyrazem są zmienne, kapryśne, niestałe barjery celne między państwami, skazanymi — zdawałoby się — na zgodną współpracę, mającą na celu w drodze wspólnego wysiłku wznowienie swego dobrobytu, naruszonego w okresie wojny światowej. W większości wypadków, barjery te budowane są nie dla ściśle gospodarczych względów; kryją się po za niemi względy polityczne, egoizmy partykularyzmów narodowych, częstokroć stojących w jaskrawej sprzeczności z interesami gospodarczymi poważniejszych krajów. Ten nieznośny stan rzeczy, któremu nie mogą zaradzić dyplomatyczne zabiegi polityków, zasiadających przy zielonym stole narad Ligi Narodów, wyklucza normalny rozwój pracy twórczej, hamuje pęd życia, przynosi niepowetowane straty najszerszym warstwom społeczeństw, wegetujących niby odludne wyspy państw i państewek.

Europa weszła w impas, napróżno pokrywany kwiecistą frazeologią patentowanych polityków. Życie stoi wyżej ponad frazesem i wykazuje, że ten stan rzeczy dalej trwać nie może, że dochodzimy do absurdu, że powoli stacząc się zaczynamy w otchłań ruiny materialnej, której bezpośrednim wynikiem stać się może upadek naszej starej, świetnej kultury europejskiej.

Aby zachować swe przodujące stanowisko, ludy europejskie muszą znaleźć realną platformę porozumienia, muszą znaleźć wspólnego suwerena, w imieniu którego poświęcić by mogły na ołtarzu ofiarnym wzajemne swe zawiści polityczne i narodowe. Tym suwerenem jest praca.

Ograniczenie prawa pracy jest ograniczeniem prawa rozwoju, ograniczeniem prawa życia. Aby pracować, musimy rozszerzyć tereny naszej ekspansji, harmonijnie dopełniając wytwórczością jednego kraju potrzeby innych krajów. A więc precz z zakazami celnymi ograniczającymi tereny ekspansji poszczególnych krajów! Precz ze sztucznymi zaporami rozwoju pracy i życia!

O międzynarodowym solidaryzmie gospodarczym, tym nieodzownym warunkiem niczem nie krępowanego rozwoju pracy twórczej poszczególnych krajów naszego europejskiego kontynentu, debatowali reprezentanci sfer gospodarczych Polski, Czecho-Słowacji i Krajów Bałkańskich, zebrani w liczbie około 150 osób w Poznaniu.

Wychodząc ze słusznego założenia, że Izby Przemysłowo-Handlowe są najmiarodajniejszymi reprezentantkami całości interesów gospodarczych swych krajów i najwięcej powołanymi wyrazicielkami dążeń sfer gospodarczych tych krajów, rzucono projekt utworzenia międzynarodowego organu porozumiewawczego między Izbami Przemysłowo-Handlowymi. Twórcy projektu sądzą, iż traktowanie spraw gospodarczych na terenie nic wspólnego z polityką nie mającym, nie skażonym atmosferą animozji politycznych, paczących zdrową logikę ekonomiki, doprowadzi do porozumienia i wytworzenia takiego *modus vivendi*, któryby doniosłą sprawę wolności pracy i możliwości współpracy międzynarodowej na należyte sprowadził tory. Jest to tem prawdopodobniejsze, iż niewątpliwy wpływ, wywierany przez Izby Przemysłowo-Handlowe na rządy poszczególnych krajów, znajdzie odbicie w szeregu posunięć tych rządów w kierunku gospodarczej pacyfikacji Europy.

Na razie wnioskodawcy ograniczają teren działania organu uzgadniającego między Izbami Przemysłowo-Handlowymi do Krajów Bałkańskich, Czecho-Słowacji i Polski. Ta południowo-wschodnia połać Europy, objęta przez kraje o różnym charakterze i stopniu rozwoju gospodarczego, wydaje się być terenem bodaj najodpowiedniejszym do utworzenia swego rodzaju „entente cordiale“ gospodarczej, tembardziej, że wytwórczość tych krajów, traktując rzecz w wielkich linjach, dopełnia się wzajemnie.

Życzyć by należało, by zdrowa myśl, poruszona na Zjeździe Poznańskim przez przedstawicieli sfer gospodarczych zainteresowanych krajów, znalazła oddźwięk i należyte zrozumienie w poszczególnych społeczeństwach i, nawracając do zasad liberalizmu gospodarczego, sprowadziła zainteresowane kraje na tory rzetelnej współpracy, harmonijnego współżycia, tych podstawowych czynników pracy twórczej, postępu i życia poszczególnych krajów i społeczeństw.

Feliks Wielogłowski.

### POLSKI SAMOŁOT „LUBLIN R. X“ NAD EUROPA ZACHODNIĄ.

Dnia 3 września r. b. wylądował na lotnisku w Warszawie samolot „Lublin R. X“, pilotowany przez majora Makowskiego, po ukończeniu lotu propagandowego Poznań—Barcelona—Paryż—Warszawa. Najważniejszą część lotu Poznań—Barcelona została dokonana dn. 25 sierpnia bez lądowania w czasie 12 godzin 15 minut i ze średnią szybkością 140 klm./godz., przy dość nieprzychylnych warunkach atmosferycznych z powodu mgły i znacznego zachmurzenia. Samolot „Lublin R. X“, pomimo znacznego przeciążenia benzyną (zapas na 18 godzin lotu), wystartował w Po-

Kataoński w Barcelonie. W powrotnej drodze zatrzymał się przez kilka godzin w Poznaniu dla doręczenia Zarządowi P. W. K. odpowiedzi od Zarządu Wystawy w Barcelonie.

Lot propagandowy Poznań—Barcelona doszedł do skutku dzięki całkowitej bezinteresowności fabryki Plage i Laśkiewicz przy czynnym współudziale Departamentu Aeronautyki M. S. Wojsk., który delegował jednego z najlepszych pilotów polskich p. majora Makowskiego oraz mechanika, jak również dostarczył paliwa i smarów.

Aparat „Lublin R. X“, na którym odbył lot major Makowski, jest maszyną całkowicie polskiej kon-



znaniu z wielką łatwością, co chlubnie świadczy zarówno o wyrobieniu pilota majora Makowskiego, jak i o dobroci konstrukcji samolotu.

Lot ten propagandowy miał na celu zarówno nawiązanie łączności pomiędzy Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu, a Międzynarodową Wystawą w Barcelonie, jako też zademonstrowanie zachodniej Europie samolotu całkowicie polskiej konstrukcji, o wysokich właściwościach technicznych. P. major Makowski, po doręczeniu Dyrekcji Wystawy w Barcelonie listu od Dyrekcji P. W. K., był w przeciągu kilku dni bardzo gościnnie przyjmowany przez Aeroklub

strukcji, wykonaną podług projektu inż. Ridlickiego przez Zakłady Mechaniczne E. Plage i T. Laśkiewicz w Lublinie, które są członkiem Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. Podajemy dwie fotografie samolotu „Lublin R. X“.

Samolot „Lublin R. X“, budowany obecnie serijnie przez firmę Plage i Laśkiewicz, jest konstrukcji mieszanej drewniano-stalowej, posiada powierzchnię nośną 26 mtr.<sup>2</sup>, unosi ciężar 400 kg. przy szybkości poziomej 180 klm. na godzinę, zaś szybkość minimalna (lądowania) jego wynosi 65 klm. na godzinę, pułap 6000 mtr.

### POLSKI HANDEL ZAGRANICZNY ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁU METALOWEGO W I PÓŁROCZU 1929 R.

Nasz handel zagraniczny artykułami przemysłu metalowego w I półroczu r. b., w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego przedstawia się w sposób następujący:

	P R Z Y W Ó Z				W Y W Ó Z			
	I — VI 1928		I — VI 1929		I — VI 1928		I — VI 1929	
	kwintale	tys. zł	kwintale	tys. zł	kwintale	tys. zł	kwintale	tys. zł
1. Żelazo handlowe . . . . .	12 997	811	7 545	539	61 664	2 061	137 602	5 227
2. Bloki i dule żelazne i stalowe . . . . .	1 271	64	185 928	4 290	68	4	12 687	328
3. Szyny kolejowe . . . . .	11 772	376	2 164	85	136 802	4 072	95 090	2 782
4. Szyny tramwajowe . . . . .	22 259	741	8 341	294	201	8	—	—
5. Blacha stalowa i żelazna . . . . .	58 308	3 643	34 703	2 235	167 509	9 696	184 848	10 867
6. Blachy żelazne, cynowane i inne . . . . .	52 722	3 124	24 713	2 450	28 527	2 359	12 226	970
7. Wyroby z żelaza lanego . . . . .	1 624	223	3 197	364	2 959	153	1 080	79
8. Walce utwardzane . . . . .	11 364	820	16 529	1 152	331	36	885	108
9. Rury i kształtki nieobrobione . . . . .	3 197	199	4 722	224	16 792	797	7 433	366
10. Rury żebrowe i t. p. . . . .	688	38	673	61	1 582	76	178	11
11. Naczynia żeliwne surowe i emaljowane . . . . .	19	4	8	2	4 484	354	1 431	143
12. Inne wyroby żeliwne . . . . .	5 998	1 260	4 533	1 503	20 114	1 077	17 329	1 133
13. Odlewy stalowe . . . . .	936	149	1 679	237	2 240	149	168	10
14. Materiały kolejowe . . . . .	37	8	1 794	111	737	48	10 874	992
15. Wyroby kute, tłoczone i wyciskane z żelaza i stali . . . . .	1 702	297	7 110	576	1 004	89	4 032	265
16. Gwoździe kute i hufnale . . . . .	691	86	84	17	—	—	22	4
17. Wyroby kotlarskie . . . . .	1 749	254	5 613	1 072	11 217	801	1 520	125
18. Rury . . . . .	8 254	1 248	12 305	1 728	218 502	13 477	348 060	22 631
19. Łączniki do rur . . . . .	2 624	706	4 120	833	57	11	364	36

(c. d. n.)

## HANDEL POLSKI W CHINACH.

Z inicjatywy dyrekcji Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, odbyło się w d. 16 sierpnia r. b. w lokalu tego Związku zebranie, na którym p. inżynier Kazimierz Grochowski, zamieszkały od lat prawie trzydziestu w Chinach, wygłosił referat na temat możliwości rozwoju wywozu polskiego do Chin, udzielając następnie odpowiedzi na pytania zainteresowanych słuchaczy. Na prośbę redaktora naszego pisma, p. inż. Grochowski przysłał do Centralnego Związku streszczenie swego referatu, z którego podajemy dalej wyjątki, traktujące ogólne warunki wywozu towarów do Chin lub dotyczące wyrobów przemysłu metalowego.

„Od czasu jak tylko w b. Królestwie Kongresowem począł rozwijać się wielki przemysł, eksport polski został skierowany ku wschodowi. Nietylko Rosja Europejska, Kaukaz, Turkestan, ale i cała Syberja stały się rynkiem zbytu polskich towarów. Wreszcie przekroczyły one granice państw sąsiednich i w pierwszym dziesiątku bieżącego stulecia jesteśmy świadkami, jak wyroby polskie zaczęły odgrywać bardzo ważną rolę na rynkach perskim, mongolskim, mandżurskim, a wreszcie poczęły zdobywać dla siebie rynek środkowo-chiński.

Szczupłe ramy niniejszego artykułu nie pozwalają między innymi na opisywanie historii rozwoju handlu polskiego w tych krajach, ani też na wyszczególnienie ilości i jakości przywożonych towarów, tembardziej że cyfry te — z powodu braku oddzielnej statystyki — mogą być tylko przybliżonemi. Konstatuję tylko, że całe prawie ćwierć wieku, t. j. od roku 1890 aż do roku 1914-go, towary polskie grały tutaj rolę pierwszorzędną i zyskały sobie pierwszorzędną markę, a dopiero wybuch wojny światowej odciął polskie wytwórnictwo od rynków Dalekiego Wschodu, a handel polskimi towarami zmalał do zera.

Po wojnie zaczęto w Polsce zwracać ponownie uwagę na Daleki Wschód, ale w tempie niezmiernie powolnem. Istnieje naturalnie wiele przyczyn, które przeszkadzały i przeszkadzają eksportowi polskiemu zając odpowiednie i należyte stanowisko na rynkach chińskich, ale to mało nas usprawiedliwia. Przeszkody istniały również i dla innych państw, a pomimo to Niemcy, Czechy, Danja i t. d. szybko poczęły odzyskiwać lub zawojowywać w Chinach rynek zbytu dla swoich wyrobów, Polska natomiast zeszła na stanowisko piąto czy szóstorzędne. Przyczyny, że się tak stało, są powszechnie znane i nie wymagają wyjaśnienia. Przystępuję więc odrazu do konkretnych danych, wskazując jak wielkim i pojemnym jest rynek chiński i jakie towary polskie mają najwięcej szans pozyskania tego rynku.

O pojemności rynku chińskiego świadczy najlepiej statystyka urzędów cłowych, prowadzona bardzo skrupulatnie przez urzędników europejskich, przeważnie anglików. Otóż statystyka ta wykazuje, że import chiński wynosi rocznie około 750 milionów dolarów amer. Na zbyt w Chinach mogą liczyć absolutnie wszystkie towary, gdyż przemysł w tym kraju, w europejskim słowa znaczeniu, nie istnieje.

Atoli wśród tych wszystkich fabrykatów są takie, które przedewszystkiem nas interesują, gdyż były już one lub są z Polski do Chin wywożone, albo też dają pewność, że zdołają zdobyć dla siebie rynek chiński“.

W dalszym ciągu autor wymienia działami najważniejsze z tych towarów, traktując każdy dział

szczegółowo. Są to: towary włókiennicze, produkty żywnościowe, maszyny, wyroby elektrotechniczne, materiały budowlane, cement, szkło, wyroby przemysłu konfekcyjnego. O wyrobach, obchodzących przemysł metalowy, p. inż. Grochowski tak pisze:

Maszyny. Wyrób maszyn w Chinach jest jeszcze w kolebce. Sprowadzają je one wyłącznie prawie tylko z Angliji i z Ameryki, a w ostatnich kilku latach pracują w tej gałęzi bardzo intensywnie Niemcy. Obecnie można już z całą pewnością twierdzić, że w najbliższej przyszłości maszyny niemieckie wyrugują z tutejszego rynku wyroby angielskie. Ale to nie znaczy wcale, żeby polskie wyroby nie miały w tej kategorii handlu żadnej przyszłości. Odnosi się to przedewszystkiem do maszyn rolniczych. Polskie pługi, siewniki, żniwiarki, młocarnie i t. d. mają wszelkie szanse do zdobycia sobie tutejszego rynku. Wobec ogromnego napływu osadnictwa do prowincji giryńskiej i hejlunkiańskiej (cicikarskiej), który wynosi przeszło pół miliona głów rocznie, a co zatem idzie, wobec rozwoju rolnictwa, który daje się tutaj od paru lat zauważyć, pojawiły się na rynku charbińskim narzędzia rolnicze: amerykańskie, angielskie, niemieckie, czeskie, a nawet (choć w mniejszej ilości) polskie. Te ostatnie mają tutaj wszelkie szanse zbytu i fabrykanci polscy postąpią bardzo nieogłędnie, jeżeli nie wyzyskają tej koniunktury. Towar polski tak pod względem jakości, jak i pod względem ceny może śmiało współzawodniczyć z wyrobami innych krajów.

Następnie byłoby rzeczą pożądaną, gdyby nasi fabrykanci maszyn tkackich (szczególnie z wojew. śląskiego) postarali się o rozszerzenie zbytu w państwie chińskim. Zapotrzebowanie na te maszyny jest w Chinach zawsze ogromne; chodzi tu o maszyny tkackie lekkiego typu i co najwyżej średniej produkcji. Fabryki tkackie w Chinach są przeważnie niewielkie i takie najwięcej odpowiadają charakterowi chińskiego przemysłowca.

Ciężki przemysł żelazny zdał już egzamin w eksporcie na Daleki Wschód, gdyż rury, które zostały dostarczone z hut śląskich do Japonji i Korei okazały się bardzo dobrego gatunku i podtrzymały markę polskich wyrobów. Teraz należy oczekiwać, że za tym przykładem pójdą inne huty. Huta Królewska już wysyłała do Charbina niewielkie partje wyrobów na potrzeby kolei Wschodnio-Chińskiej. Należy jednakowoż zapamiętać, że nasz przemysł żelazny spotka się w Chinach z silną konkurencją czeskiej fabryki „Skoda“ w Pilźnie, która rozwija tutaj gorączkową działalność i już otrzymała zamówienia na wiele milionów dolarów amerykańskich.

Materiały budowlane. Przywóz do Chin materiałów budowlanych, jako to: okuć do drzwi, okien i pieców, gwoździ, śrub, żelaza do mostów i t. d. ma rocznie wartość około 2 milionów dol. amer. W Polsce mamy wiele fabryk, które mogłyby się podjąć dostawy tych przedmiotów za granicę. W większości wypadków idzie tutaj o wyroby pierwszorzędnego gatunku, gdyż znaczna część budynków wznoszonych w koncesjach cudzoziemskich, lub też w dzielnicach chińskich, jest budowana bardzo porządnie a nawet luksusowo. Zdarzały się wypadki, że fabryki polskie na prośbę o przysłanie wzorów okucia do drzwi w domach mieszkalnych, nadsyłały zawiasy, klamki i inne przedmioty takiej jakości i wykonania, że porządny chińczyk nie użyłby ich nawet przy budowie chlewa dla nierogacizny! W rzeczywistości jednak komfort i stopa życiowa Europejczyków zamieszkałych w Chi-



nach jest o wiele wyższą, aniżeli odpowiednich klas mieszkańców Polski, a i wszyscy zamożniejsi Chińczycy starają się pod tym względem im dorównać.

Przemysł elektrotechniczny ma także w Chinach wielką przyszłość. Zastosowanie elektryczności rozwija się bardzo, szczególnie w miastach. Najwięcej urządzeń elektrotechnicznych dostarczają Niemcy (np. firma Siemens-Schuckert i t. d.). Za nimi idą Czesi. Wobec olbrzymiej ilości wielkich i średnich miast chińskich, przyszłość przemysłu elektrotechnicznego jest zapewniona.

Oprócz wymienionych towarów znajdzie się jeszcze całe mnóstwo innych, które przy odpowiednim postawieniu kwestji mogłyby znaleźć zbyt na rynku chińskim. Wystarczy wymienić np. że Chiny — pomimo swoich olbrzymich pokładów węgla kamiennego — sprowadzają rocznie tego środka opałowego na sumę przeszło 20 (dwudziestu) milionów dol. am. Naturalnie, że przywóz takich „masowych“ ładunków, podobnie jak i przywóz nafty, której Chiny zużywają rocznie za sumę pięćdziesięciu i kilku milionów dol. amer., benzyny na 10 mil. i parafiny za 3 miliony, zawisły jest w zupełności od posiadania własnej floty handlowej i od odpowiednio urządzonych okrętów (cystem).

Prywatna inicjatywa może wynaleźć jeszcze bardzo wiele innych artykułów, powyżej nie wyliczonych, które nadają się w zupełności do wprowadzenia na rynek chiński. Wymienimy dla przykładu: przybory stołowe, wyroby emaljowane, akcesoria kolejowe i bardzo wiele innych przedmiotów, które zdolny kupiec lub przedstawiciel ma możliwość na tutejszym rynku umieścić. Wszystko zależy tu od warunków sprzedaży i od zdolności sprzedającego.

Wobec tego, że rynek chiński jest zajmowany stopniowo przez eksport niemiecki i czeski, potrzebem jest utworzenie wielkich firm eksportowych polskich, które byłyby w stanie dać (szczególnie w początkach swej działalności) długoterminowy kredyt chińskim nabywcom. Takie firmy eksportowe polskie musiałyby się starać otrzymać od swego rządu wszelkie ulgi, jakie są udzielane towarom wywozonym z innych krajów, a przede wszystkim z Niemiec i Czech.

Firmy polskie eksportujące do Chin, powinny utworzyć wspólnymi siłami wystawę towarów w najważniejszych centrach handlu chińskiego, w pierwszej linii w Charbinie, następnie w Szanghaju, a również i składy tych towarów, których zbyt jest zapewniony.

Kupiec chiński nigdy nie kupi towarów podług cennika; zawsze musi obejrzeć wzory i próbki, i gdy takowe przypadną mu do gustu, wtedy dopiero robi zamówienia.

Każda większa tranzakcja handlowa oparta jest wyłącznie na kontraktach, zawieranych przy pośrednictwie t. zw. „comtradora“ (odpowiedzialnego pośrednika chińskiego), który łączy firmę europejską z kupcami chińskimi i za nich odpowiada.

Kontrakty są zawierane podług wzorów i próbek, ewentualnie analiz, przy zastosowaniu cen *c. i. f.* port odbiorcy, ze ścisłym oznaczeniem terminu dostawy. Prócz tego towar może być wykupionym w ciągu 60 dni po nadejściu statku do portu.

Dostawy kolejowe i rządowe dokonywa się na mocy przetargów. Firma biorąca udział w przetargach powinna wnieść wadium w stosunku 5% zaofiarowanej sumy, po otrzymaniu zaś zamówienia — 5% gwarancji. Wzamin wadium można przedstawić listy gwa-

rancyjne miejscowych solidnych banków. Zarządy kolejowe płać w najlepszym razie 50% wartości za akredytywę i 50% po nadejściu i przyjęciu towaru na miejscu.

Najważniejszymi warunkami do stworzenia, a właściwie do odnowienia handlu polsko-chińskiego jest:

1) Stworzenie wielkich i silnych organizacji importowych, które rozporządzałyby długoterminowym i tanim kredytem eksportowym.

2) Stworzenie wystawy wyrobów polskich, najpierw w Charbinie, następnie stopniowo i w innych centrach handlu chińskiego.

3) Utworzenie składów konsygnacyjnych wyrobów polskiego przemysłu w najważniejszych punktach handlowych Chin. Z czasem, gdy wśród klienteli miejscowej wyrobi się przekonanie, że z fabrykami polskimi można pracować normalnie, to można będzie pozyskać udziałowców w sferach miejscowych.

4) Dążenie do stworzenia własnej i bezpośredniej komunikacji morskiej pomiędzy Gdynią-Gdańskiem a portami Dalekiego Wschodu (Szanghaj, Dairen, ew. Władywostok). Narazie możnaby się zadowolić zafrachtowaniem statków obcego państwa.

Na zakończenie nadmieniam, że firmy importujące do Chin mogą się zająć także eksportem produktów i surowców chińskich, ewentualnie mongolskich, do Polski. Do takich należą: herbata, jedwab surowy i sztuczkowy, olej bobowy, olej drzewny, skóry bydlęce, futra, szczecina, włos koński i wielbłądzi i t. d. Wszystkie wymienione produkty i surowce przychodzą w mniejszych lub większych ilościach do Polski, ale przy pomocy pośredników, którzy zatrzymują dla siebie lwią część zysków.

#### ORGANIZACJA GOSPODARKI ENERGETYCZNEJ A POGOTOWIE WOJENNE W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Jednym z najpoważniejszych zagadnień obronności kraju jest sprawa należytego zorganizowania produkcji krajowej tak, aby w razie wybuchu wojny można było w możliwie najkrótszym czasie przystosować przemysł do potrzeb wojennych.

Wielka wojna jest tu bogatą skarbnicą doświadczeń, a wszystkie państwa studjują bacznie przejawy wojenne w życiu przemysłowem, by, wyciągnawszy z nich należyte wnioski, móc je odpowiednio praktycznie spożytkować.

Niezmiernie ciekawe prace nad przygotowaniem przemysłu do potrzeb pogotowia wojennego prowadzi Stany Zjednoczone.

Informacje w tej sprawie czerpiemy z artykułu d-ra H. Bauera, zamieszczonego w 5 numerze czasopisma „Technik und Wirtschaft“.

Rząd Stanów Zjednoczonych prowadzi planową rozbudowę przemysłu krajowego tak, by na wypadek wojny był on należycie przygotowanym do oddania wszystkich swych sił na usługi kraju. Akcja ta może być znakomitym przykładem dla wszystkich narodów, jak, nie używając żadnego nacisku, ani też nie mieszając się do życia przemysłowego kraju, ale jedynie przez porozumienie pomiędzy rządem a kierownikami organizacji przemysłowych, można wzmocnić gotowość wojenną przemysłu krajowego. Dotychczasowe rezultaty, osiągnięte w Stanach Zjednoczonych, wykazują, że tą drogą uzyskuje się daleko więcej, aniżeli przez wszelkiego rodzaju nakazy administracyjne, czy też próby tworzenia państwowego przemysłu. Jest rzeczą pewną, że dzięki tej właśnie roztropnej poli-

tyce rządu amerykańskiego, z chwilą wybuchu wojny, wszystkie fabryki, wszystkie warsztaty pracy i cały naród staną w gotowości, by nieść pomoc zagrożonej ojczyźnie.

Szczególną wagę posiada należyta organizacja gospodarki energetycznej, gdyż na wypadek wojny wydajność tej gospodarki musi być znacznie zwiększona. Doświadczenia wielkiej wojny wykazały, że z powodu braku należytej organizacji wzmożone zapotrzebowanie na energię nie mogło być pokryte, wskutek czego musiano ograniczyć zapotrzebowanie mniej ważnych działów wytwórczości, aby sprostać zapotrzebowaniu energii przez przemysł, stojący na usługach wyposażenia wojennego.

Ówczesne, zresztą najzupełniej nie pocieszające, doświadczenia posłużyły jako materiał do referatu, jaki na żądanie Ministerstwa Wojny opracował pułkownik Dewight F. Davis.

W referacie swym pułk. Davis podkreśla z całym naciskiem, że *nawet na wypadek wojny nie należy przejmować warsztatów pracy z rąk prywatnych, gdyż oddanie ich w ręce jakiejś olbrzymiej maszyny urzędniczej grozi obniżeniem ich wydajności*. Przedsiębiorczość prywatna, energia i wynalazczość stanowią najżywoźniejsze i najbardziej zasadnicze warunki rozwoju produkcji i dają daleko więcej gwarancji należytego funkcjonowania, aniżeli biurokratyczna organizacja państwowa. Do zalecenia jest natomiast, ażeby państwo objęło czuwanie i opiekę nad całokształtem gospodarki energetycznej.

Na podstawie opracowania pułk. Davisa, rząd Stanów Zjednoczonych stworzył plan współpracy pomiędzy ministerstwem wojny a przemysłem energetycznym.

W myśl tego planu istnieje stałe współdziałanie pomiędzy kierownikiem korpusu inżynierów armji Stanów Zjednoczonych a utworzoną przez przemysł organizacją „National Electric Light Association“, tak, że na wypadek wojny cały przemysł elektryczny jest gotów na dany rozkaz oddać się planowo na usługi wyposażenia wojennego i, dzięki wzmożeniu swej wydajności, pokryć całe zapotrzebowanie energii w kraju.

Szczegóły planu mobilizacyjnego, ilustrujące współpracę rządu Stanów Zjednoczonych z przemysłem nad obroną kraju, są dla nas szczególnie ciekawe, zwłaszcza dziś, gdy na terenie naszego życia gospodarczego istnieje współzawodnictwo pomiędzy przedsiębiorstwami inicjatywy prywatnej a przedsiębiorstwami prowadzonymi przez państwo.

Plan mobilizacyjny przemysłu Stanów Zjednoczonych opiera się na następujących zasadach:

1) przejęcie fabryk, czy sieci elektrycznych przez państwo może nastąpić jedynie w tym wypadku, gdy okaże się to niezbędnym dla skutecznego kontynuowania wojny;

2) nadzór państwowy nad gospodarką energetyczną w danym okręgu zostaje wprowadzony wówczas, gdy okaże się, że otrzymywane ilości energii nie pokrywają zapotrzebowania;

3) w okręgach, gdzie całe zapotrzebowanie energii zostanie pokryte, ustaje nadzór państwowy;

4) jedynie w ostatecznej potrzebie może państwo przejąć zarząd przedsiębiorstw, dostarczających energii;

5) w razie przejęcia zarządu przedsiębiorstwa przez państwo, musi być w prowadzeniu tego przedsiębiorstwa użyta jego dotychczasowa organizacja tak,

aby nabyte doświadczenie i fachowe wiadomości były w całej pełni wykorzystywane.

Zgodnie z planem mobilizacyjnym, organizacja gospodarki energetycznej w czasie wojny przedstawia się w sposób następujący:

Prezydent Stanów Zjednoczonych mianuje „dyrektora wojennego gospodarki energetycznej“, na którym ciąży cała odpowiedzialność. Z dyrektorem współpracuje komitet, którego członkowie mianowani będą w większości na wniosek „National Electric Light Association“. Wszystkie interesy prowadzi komitet i jego oddziały w poszczególnych okręgach źródeł energii. Okręgów tych jest jedenaście. Na czele poszczególnych okręgów stoją dyrektorowie, odpowiedzialni za możliwie najlepsze spożytkowanie energii elektrycznej i mechanicznej, jak również za rozwój nowych źródeł energii. Mają oni prawo zwiedzać i kontrolować w zakresie zużycia energii fabryki sprzętu wojennego, stocznie okrętowe i inne zakłady przemysłowe.

Jak już zaznaczyliśmy, kierownictwo zakładów winno znajdować się, wedle możliwości, w rękach prywatnych. W wypadku, gdy państwo przejmie kierownictwo zakładu, płaci ono za użytą energię podług takich stawek, jakie płaciliby bezpośrednio prywatni odbiorcy energii.

Wszystkie ciężary podatkowe zostają przejęte przez państwo.

Odszkodowanie, wypłacone właścicielom zakładów, obliczone będzie na podstawie przeciętnej czystego zysku przedsiębiorstwa w ciągu ostatnich trzech lat rachunkowych, o ile w tym czasie nie panowały w przemyśle stosunki wyjątkowe. Odszkodowanie to będzie wypłacane w ratach kwartalnych, na podstawie układu, który przy przejmowaniu kierownictwa fabryki przez państwo określi wzajemne zobowiązanie państwa i przedsiębiorstwa.

Tak przedstawia się plan potężnej organizacji przemysłowej, jaką przygotowują Stany Zjednoczone na wypadek wojny.

Plan mobilizacyjny gospodarki energetycznej w Stanach Zjednoczonych jest świetnym przykładem kooperacji sił państwowych i prywatnych nad przysposobieniem wojennemu kraju i świadczy o umiarze i roztropności, z jaką rząd Stanów Zjednoczonych odnosi się do życia gospodarczego kraju, wykazując jednocześnie należyłą troskę w przystosowaniu tego życia do potrzeb państwa jako całości.

Zdrowy rozsądek rządu amerykańskiego, który umiał ocenić nieocenioną wartość inicjatywy prywatnej, doprowadził do tak wspaniałego objawu współpracy państwa i przemysłu na usługach kraju, który winien być przykładem dla wszystkich innych narodów.

St. Gr.

#### GENERAL ELECTRIC, CO. W EUROPIE.

Potężne amerykańskie przedsiębiorstwo General Electric Company, które swoimi wpływami, prócz Ameryki, obejmuje wszystkie części świata, zwiększyło ostatnio swe wpływy w Europie, nabywając akcje niemieckiego koncernu A. E. G.

Stworzywszy dla swych zagranicznych interesów specjalną organizację „International General Electric Company“, zdobyło w stosunkowo krótkim przeciągu czasu znaczne wpływy w najpoważniejszych europejskich przedsiębiorstwach elektrycznych, jak holenderski koncern Philips'a, francuskie towarzystwo Thomson Houston i Associated Electrical Industrials w Anglii.

Wszystkie niemal przedsiębiorstwa elektryczne w Europie są pod większymi lub mniejszymi wpływami General Electric Co. Jedynie niemieckie „Powszechne Towarzystwo Elektryczne“ (A. E. G.) zdołało do niedawna utrzymać niezależność, chociaż obszar wpływów A. E. G. kurczył się stale w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat.

Stosunki pomiędzy A. E. G. a General Electric Co. datują się od 1903 r. kiedy, po długim okresie walk, zawarty został pomiędzy oboma przedsiębiorstwami układ, na mocy którego za teren wpływów A. E. G. uznano Niemcy, Austro-Węgry, Rosję, Holandję, Szwajcarię i Bałkany, a za teren wpływów General Electric Co. — Stany Zjednoczone i Kanadę. Na innych terenach umowa dopuszczała walkę konkurencyjną pomiędzy obydwojma przedsiębiorstwami.

W 1922 r. układ został odnowiony, kurcząc tereny wpływów A. E. G. do środkowej Europy i krajów bałtyckich. Ostatnie miesiące przyniosły decydujący objaw rozszerzania się wpływów General Electric w A. E. G. Oto nadzwyczajne zebranie akcjonariuszy A. E. G., odbyte w d. 27 sierpnia r. b., na którym reprezentowanych było 130 mil. marek kapitału tego przedsiębiorstwa, zatwierdziło układ zawarty pomiędzy A. E. G. a przedstawicielami General Electric Co. pp. G. Swope i Clark H. Miner.

Szczegóły tego układu, które czerpiemy z referatu radcy tajnego Büchera, wygłoszonego na nadzwyczajnym zebraniu akcjonariuszy A. E. G., przedstawiają się w sposób następujący, podług relacji „Industrie u. Handelszeitung“.

„International General Electric Company przejmie nominalnych 30 mil. marek akcji po kursie 200%, z tem, że połowa tych akcji bierze udział w rozdziale dywidendy od 1 października 1929 r., a druga połowa od 1 kwietnia 1930 r. Akcje te zostaną uzyskane częściowo przez podniesienie kapitału, częściowo przez przemianowanie akcji uprzywilejowanych. W tym celu zarząd A. E. G. otrzymał upoważnienie do podwyższenia kapitału akcyjnego Towarzystwa o 23750 tys. marek. Wszakże z upoważnienia tego, zarząd będzie mógł korzystać tylko w takiej mierze, jaka jest potrzebna do przeprowadzenia transakcji z General Electric Co.

Na tem samem zebraniu akcjonariuszy, zostali wybrani do Rady Nadzorczej A. E. G. pp.: Owen D. Young, przewodniczący rady General Electric Co., Gerald Swope naczelny dyrektor General Electric Co., Clark H. Miner, przewodniczący Rady International General Electric Co. i E. A. Baldwin, członek Zarządu International General Electric Co.

Dzięki temu układowi, General Electric Co. uzyskał bardzo poważne wpływy w A. E. G. i dysponuje w chwili obecnej z górą 60 mil. marek kapitału akcyjnego tego przedsiębiorstwa. A. E. G. zyskało poparcie finansowe najsilniejszej organizacji przemysłu elektrotechnicznego na świecie, za którą stoją kapitały potężnych banków amerykańskich.

#### FABRYKA SAMOCHODOWEGO SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO W OŚWIĘCIMIU.

Z inicjatywy Czesko-Morawskiej Fabryki w Pradze zostało utworzone w Polsce przedsiębiorstwo dla wytwarzania samochodowego sprzętu elektrycznego o kapitale 2,5 mil. zł. Przedsiębiorstwo to zakupiło budynki jednej z fabryk w Oświęcimiu, które są obecnie przerabiane na użytek fabryki sprzętu elektrycznego.

#### ROZBUDOWA SIECI GAZOWEJ W POLSCE.

Rządowi polskiemu została złożona propozycja francusko-belgijskiej grupy kapitalistów, dotycząca rozbudowy sieci gazowej. Kosztorys, wynoszący 20 mil. dolarów, przewiduje okres 5 lat na dokonanie potrzebnych inwestycji.

Gaz byłby dostarczany przez polskie koksownie i gazownie zbudowane w Częstochowie, Włocławku, Białymstoku i Kielcach.

Stworzenie tak wielkiego przedsiębiorstwa gazowego uwolni rynek polski od importu asfaltu, zwłaszcza z Niemiec.

#### PRZEMYSŁ WAGOWY WE FRANCJI.

Francuski przemysł wagowy wchodzi w okres dobrej konjunktury. Fabrykanci spodziewają się już w najbliższym czasie zwiększonych zamówień, a sprzedawcy zapowiadają zwyżkę cen.

Obecnie ceny wag przedstawiają się w sposób następujący (w złotych):

##### Wagi metryczne.

	zwykłe	wzmocnione	dębowe	wzmocnione
100 kg.	42	61,25	47,25	66,50
200 "	50,75	70	57,75	77
330 "	61,25	85,75	71,75	96,25
500 "	84	117,25	99,75	134,75

##### Wagi rzymskie.

100 kg.	84	99,75	88,25	110,25
200 "	87,50	105	96,25	117,25
300 "	101,50	122,75	112	136,50
500 "	133	164,50	147	182

W dziale wag stołowych konjunktury są najzupełniej zadowolające, pomimo, że ceny zostały podwyższone w związku z zwyżką cen robocizny.

Zwyżki te wynoszą obecnie:

		Roberwal № 1	Roberwal № 2
5 kg.	16,80	17,50	19,95
10 "	18,90	19,95	24,50
15 "	23,10	24,50	29,40
20 "	—	24,75	33,60

#### ELEKTRYFIKACJA RUMUNJI I ROZWÓJ PRZEMYSŁU RUMUŃSKIEGO.

Wzrost uprzemysłowienia Rumunii postępuje stale naprzód, do czego przyczynia się niewątpliwie dość obficie napływający kapitał zagraniczny.

Poniższe zestawienie ilustruje wzrost uprzemysłowienia Rumunii:

Rok	Ilość przedsiębiorstw	KM.	Robotników
1919	2 610	343 000	154 000
1926	3 445	384 000	191 428

Rumuńskie ministerstwo przemysłu i handlu opracowało plan elektryfikacji kraju.

W myśl tego planu kraj podzielony zostaje na siedem okręgów, w których zbudowane będą centrale elektryczne, poruszane zapomocą siły wodnej.

W Banacie rozpocznie się już w najbliższym czasie, z inicjatywy miejscowych przedsiębiorstw górniczych, przy pomocy kapitału belgijskiego, budowa wielkiej elektrowni, o centrali, mogącej dostarczyć siły 60 000 KM. W myśl umowy z rządem, elektrownia po 60 latach przechodzi na własność państwa.

Podobne przygotowania czynione są przez inne przedsiębiorstwa górnicze w Siedmiogrodzie.

Grupa niemieckich kapitalistów z Darmstätter Bank i National Bank na czele projektuje budowę wielkich elektrowni przy ujściu Dunaju.



**Patenty udzielone przez Urząd Patentowy.**

10178. *Renée Marie-Louise Lemoine ur. Trouillet*. Zawór do płynnego dwutlenku węgla.
10141. *Fritz Wüst*. Sposób oczyszczania surowca żelaza.
10114. *Paul Strobach, Elektro-Mechan. Anstalt*. Samoczynny wyłącznik ochronny dla sieci prądu wielofazowego.
10185. *Leon Burnat i Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych „Polmin“*. Emulgator.
10160. *August Jacobi Aktiengesellschaft*. Urządzenie do dociskania płyt w prasach do mydła.
10179. *John Edward Hackford*. Sposób i palnik do spalania paliwa płynnego bez rozpylania lub odparowywania go.
10118. *Georges Imbert*. Generator gazu, nadający się szczególnie do silników samochodów.
10190. *Rasselsteiner Eisenwerks-Gesellschaft Actien-Gesellschaft i August Bien*. Urządzenie do wytwarzania pary dla generatorów gazowych.
10172. *Fried. Krupp Grusonwerk Aktiengesellschaft*. Sposób i urządzenie do czyszczenia przewodów dymowych.
10202. *N. V. Carbo-Union Industrie Maatschappij*. Sposób i urządzenie do spulchniania materiału proszkowego w zbiornikach.
10143. *Igo Etrich*. Urządzenie do samoczynnego trzepania włókien todygowych.
10150. *Gelsenkirchener Berwerks-Aktien-Gesellschaft Abteilung Schalke*. Sposób odlewu rur i innych ciał pustych w formach wirujących.
10090. *Siegfried Junghaus*. Sposób, umożliwiający stosowanie metalowych jąder formowych przy odlewach.
10126. *Leopold Kolbenheyer*. Skrzynka do listów.
10198. *Demag Aktiengesellschaft*. Dźwignica.
10117. *I. G. Farbenindustrie Aktiengesellschaft*. Sposób oczyszczania magnezu i jego wysokoprocentowych stopów. (Dodatkowy do patentu № 5782).

**Aparaty do spawania:**

Tow. Akc. „Perun“, Warszawa.  
Biuro: Hortensja 6, tel. 89-34.  
Fabryka: Grochowska № 52, tel. 101-16.

**Blachy dziurkowane (sita):**  
Wytwórnia Blach Dziurkowanych „Sito“ Warszawa, Dobra 86, tel. 1-92.

**Druty — gwoździe — siatki:**  
Druty surowe i ocynkowane gładkie i kolczaste, gwoździe, siatki ogrodzeniowe i rzeczne, wkłady materacowe i t. p. Wadowicki Przemysł Druciany założyciela Józefa Goreckiego. Wadowice (Małopolska).

**Druty stalowe sprężynowe,** jasne i ocynkowane, między innymi specjalnie do wyrobu materaców, poleca Belgijska Sp. Akc. Warszawskiej Fabryki Drutu, Szytów i Gwoździ, Warszawa, Praga, Objazdowa № 1. Tel. 6-81, 160-79, 160-61.

**Dźwigniki—łańcuchy:**  
Bracia Jenike, inż., Warszawa, Aleja Jerozolimska 20 tel.: 29-64 i 220-00.

• Warsz. Fabr. Masz. windowych „Sita“, Chłodna 5, tel. 47-78.

**Elektrody do spawania łukiem elektrycznym:**  
Franc. Tow. Akc. „Perun“ Warszawa, Oddział w Polsce. Biuro: ul. Hortensja 8, tel. 89-34 i 162-99. Fabryka: ul. Grochowska 52, tel. 201-16.

**Elewatory (podnośniki):**  
Krawczyk i S-ka w Zawierciu.  
• Rybnicka Fabryka Maszyn, Sp. z ogr. por. Rybnik, G. Śl.

**Garnki i przewody rurowe:**  
Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

**Gryzarki:**  
Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

**Gryzarki uniwersalne:**  
Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.  
• Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza Waldemar Krusche i S-ka, Pabjanice.

**Imadła:**  
Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

**Kalandry:**

Tow. Akc. J. John w Łodzi.

**Konstrukcje żelazne:**

„H. Zieleziński“ wł. inż. K. Kubacki. Warszawa, Marszałkowska № 11/13, tel. 5-74 i 281-43.

**Liny stalowe i żelazne, drut kolczasty, siatki do ogrodzeń, drut żel. ocynkowany inieocynkowany, gwoździe:**  
Włocławska fabryka drutu, dawn. C. Klauke Sp. Akc. we Włocławku. Tel. № 15.

**Liny stalowe:**  
Bracia Jenike, inż., Warszawa, Aleja Jerozolimska 20 tel.: 29-64 i 220-00.

**Lokomobile przemysłowe:**  
Wyroby krajowe Born i Schütze, Fabryka Maszyn i Kotłów, Odlewnia Żelaza i Stali, Toruń.

**Młotarnie szerokomłotne systemu Jaehne:**  
Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza Waldemar Krusche i S-ka, Pabjanice.

**Motory spalinowe:**  
Towarzystwo Fabryki Motorów „Perkun“ Sp. Akc. w Warszawie — Praga, ul. Grochowska 46, Telefon: Zarząd 84-93, Biuro Sprzedaży 84-40.

**Młoty sprężynowe,** deskowe i pasowe, młotki, siekiery i inne wyroby masowe kuźnicze. Otdakowski i Neumark, Łódź, Zakątna 81.

**Narzędzia do obróbki metali:**  
Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

**Obrabiarki do metali i drzewa:**  
Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

**Obrabiarki do drzewa:**  
Fabryka Traków i Maszyn do obróbki drzewa, dawniej C. Blumwe i Syn, Sp. Akc. Bydgoszcz-Nakielska 26.

**Okna żelazne:**  
„H. Zieleziński“ wł. inż. K. Kubacki. Warszawa, Marszałkowska № 11/13, tel. 5-74 i 281-43.

• Krawczyk i S-ka w Zawierciu.  
**Pędnie:**  
Tow. Akc. J. John w Łodzi.  
• Krawczyk i S-ka w Zawierciu.

**Pompy:**

Zakł. Mech. i Odlew. Rohn, Zieleziński i S-ka, S. A., Warszawa, Jerozolimska 105, t. 5-88 i 58-83.  
• Brandel, Witoszyński i S-ka. Pierwsza w Polsce fabryka pomp odśrodkowych turbinowych. Warszawa-Praga, Grochowska 37, Tel. 48-86.

• „Sirius“ specjalna Fabr. Pomp odśrodkowych i turbinowych Warszawa — Praga, Zamojskiego 51, tel. 68-25.

**Pompy ręczne i transmisyjne:**  
Zakłady Mechan. i Odł. Żel. „Białogon“. Zarząd w Warszawie, Bracka 5, tel. 7-34 i 7-41

**Prasy mimośrodowe:**  
Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

**Rury faliste i przewody rurowe** do pary dla wysokiego i niskiego ciśnienia oraz wyroby z blachy spawane acetylenem wykonywa i dostarcza Fabryka Przewodów Rurowych „Kompensator“ W. Maciejewski i S-ka; Warszawa, ul. Św. Stanisława 1/3. Telefon 18-72.

**Rury żebrowe:** kuto-żelazne w długościach do 6 mtr. do ogrzewań, Franciszek Wagner i S-ka, Zakłady Mechaniczne i Fabryka Tłenu — Łódź ul. Żeromskiego 94, Tel. 15-99 i 69-20.

**Rury żeliwne wodociągowe stojąco i wirowo lane** p/g norm polskich i niemieckich, Biuro Sprzedaży, Rur Zjedn. Odlewni: „Węgierskiej Górki“, Zakładów Ostrowieckich, „Poręby“ i Lilpop, Rau i L. Warszawa, Nowy Świat 35, Telefony: 209-26 i 274-43.

**Rury żeliwne kanalizacyjne i wodociągowe:**  
Zakłady Mechan. i Odł. Żel. „Białogon“. Zarząd w Warszawie, Bracka 5, tel. 7-34 i 7-41.

**Rusza** ze specjalnego stopu żeliwa, tak dla palenisk stałych, jak ruchomych, dostarcza: „Wiepofana“ Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

**Strugarki:**  
Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.  
• Zakł. Mech. i Odlew. Rohn, Zieleziński i S-ka, S. A., Warszawa, Jerozolimska 105, t. 5-88 i 58-83.

**Sruby:**

Tow. Akc. J. John w Łodzi.

**Tokarki:**

Zakł. Mech. i Odlew. Rohn, Zieleziński i S-ka, S. A., Warszawa, Jerozolimska 105, t. 5-88 i 58-83.

Tow. Akc. J. John w Łodzi.  
• Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

**Traki i wszelkie obrabiarki do drzewa:**  
Fabryka Traków i Maszyn do obróbki drzewa, dawniej C. Blumwe i Syn, Sp. Akc. Bydgoszcz-Nakielska 26.

• Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

**Transportery (przenośniki):**  
Krawczyk i S-ka w Zawierciu.

**Urządzenia mechaniczne dla kopalń i kamieniołomów:**  
Rybnicka Fabryka Maszyn, Sp. z ogr. por. Rybnik, G. Śl.

**Wagi kolejowe i wozowe:**  
Rybnicka Fabryka Maszyn, Sp. z ogr. por. Rybnik, G. Śląsk.

**Walce drogowe:**  
Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce, Sp. Akc. Zakłady w Chrzanowie (Małopolska), Zarząd w Warszawie, Świętokrzyska 28.

**Walce żeliwne utwardzone**  
Tow. Akc. J. John w Łodzi. }  
• Modrzejowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze, Sp. Akc. Sosnowiec—Huta Katarzyna.

**Wanny żeliwne,** porcelanowo emaljowane kwasoodporne, Zakłady Przemysłowe Odlewnia Żelaza i Emaljownia „Kamienna, — Jan Witwicki“, Kamienna, poczta Skarżysko — z. Radomskiej.

**Wiertarki:**  
Tow. Akc. J. John w Łodzi.

• Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

**Wiertarki kolumnowe szybkie:**

Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

• Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza Waldemar Krusche i S-ka, Pabjanice.

**Żelazne dachy i świetlniki** specjalnie oszkłone bez kitu. A. Alscher i Syn Bielsko n./NI-prem 6-8.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych: Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.  
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski

**P. T. E.**

## **POLSKIE TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE**

**SP. AKC.**

Kapitał Zakładowy 2.500.000.— zł.

**WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA 31-a.**

### **CZŁONKOWIE ZARZĄDU:**

inż. J. Jeziorański — Prezes, K. Ambrożewicz — Zastępca prezesa, St. Benzef, inż. P. Drzewiecki, inż. Cz. Klarner, inż. S. J. Okolski i inż. W. Wańkiewicz. Zastępca: inż. Prof. K. Żórawski. Dyr. zarząd.: inż. W. Sierputowski.

**DZIAŁ FABRYCZNY:** Fabryki w Katowicach i w Warszawie wykonywują:

Silniki trójfazowe do 500 KM., transformatory do 1250 KVA, maszyny stałego prądu do 80 KM., oświetlenie wagonów syst. Stone'a, wszelkie naprawy oraz jako:

**NOWO WPROWADZONY SPECJALNY DZIAŁ:** napędy elektryczne do maszyn przędzalnianych.

**DZIAŁ INSTALACYJNY:** Wszelkie urządzenia elektryczne do przenoszenia energii i światła.

**DZIAŁ HANDLOWY:** Sprzedaż wszelkich materiałów elektrotechnicznych.

### **REPREZENTACJE NA POLSKĘ:**

**METROPOLITAN — VICKERS** Electrical Co. Ltd. (turbiny parowe i turbogeneratory).

**S. A. DES ATELIERS DE SÉCHERON GENÈVE** (trakcja elektryczna — przetwornice jednotwornikowe — generatory i transformatory o większych mocach, oraz do spawania).

**ODDZIAŁY I PRZEDSTAWICIELSTWA:** w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Katowicach, Łodzi, Wilnie, Lublinie, Radomiu i Bydgoszczy.

Specjalność i działalność przedwojenna 1500 tonn miesięcznej produkcji.

Rok założenia 1874.

Kapitał zakładowy	Kapitał amortyzacyjny	Kapitał zapasowy
zł 750,000	zł 147,615.70	zł. 313,783

**WARSZAWSKIE FABRYKI ŚRUB I DRUTU**

## **„J. Wolanowski“**

**SP. AKC.**

**Warszawa, ul. Gliniana Nr. 5.**

KONTA CZEKOWE: Bank Polski 6642; P. K. O. 3390; Bank Handlowy w Warszawie.

**Skład Fabryczny dla sprzedaży detalicznej**

**Plac Grzybowski Nr. 6.**

TELEFONY: Dyrekcji 90-18, Biura Technicznego 4-28, Biura Handlowego 68-71, Składu Fabrycznego 68-72.

Adres telegraficzny: BOULO — WARSZAWA.

Wyrobiamy:

- 1) Śruby z nakrętkami do wiązania szyn, oraz wszelkie inne typy od 5 do 35 m/m grub. bolca.
- 2) Haki do szyn wszystkich typów.
- 3) Wkręty do szyn. Tyrefony.
- 4) Nakrętki sześciokątne i kwadratowe.
- 5) Szalby (podkładki) pod nakrętki.
- 6) Nity kotłowe, mostowe, blacharskie wszelkich grubości i fasonów, od najcieńszych do 35 m/m średnicy.
- 7) Haki do izolatorów, armaturę żelazną dla budowy telegrafu i telefonów.
- 8) Wszelkie wyroby kute, tłoczone (prasowane).
- 9) Druty żelazne dla różnych celów, ocynkowane i galwanizowane, dla telegrafu i telefonów od 0,3 do 15 m/m w prętach i kręgach.
- 10) Gwoździe druciane od 13 do 300 m/m długości, również wszelkie fasonowe.
- 11) Drut kolczasty lakierowany i ocynkowany, oraz skobelki.
- 12) Gwoździe żelazne cięte, tapicerskie.
- 13) Gwoździe turystyczne do podszew.
- 14) Zatycki i różne wyroby z drutu.
- 15) Łańcuchy do podosińników i gospodarstwa.
- 16) Tekturę asfaltową do krycia dachów.

Na zapytania odpowiadamy niezwłocznie.

Prosimy żądać katalogu naszych wyrobów.

## **CYNKOWNIA WARSZAWSKA**

(Właśc.: Inż. T. RAPACKI i Z. ŚWIĘCICKI)

Warszawa, ul. Boduena 3, Tel. 52-07, 52-77 i 53-07

przyjmuje do cynkowania wszelkie wyroby, konstrukcje oraz odlewy żelazne.

## **ZJEDNOCZENI POLSCY PRZEMYSŁOWCY METALOWI**

**Spółka Akcyjna**

WARSZAWA, TRAUGUTTA 4, TEL.: 3-94, 211-15, 211-61

Adres Telegraficzny: „Metalowcy“.

**POLECAMY:**

**WIERTARKI, SZLIFIERKI i WCIĄGARKI ELEKTRYCZNE**

na prąd stały, zmienny i uniwersalne francuskiej firmy

CONSTRUCTIONS ELECTRIQUES „WAGEOR“ S. A. S. Etienne (Loire).

**ODLEWNIA ŻELAZA**

## **WI. AMBROŻEWICZ**

**WARSZAWA**

KOLEJOWA 37/39 — róg Karolkowej 1/3

TELEF.: 13-99 i 74-99

Adres dla depesz: Ambrożewicz Warszawa—Kolejowa

**półka Akcyjna**

Warszawskiej Odlewni i Fabryki Maszyn

## **„METALLUM“**

**WARSZAWA**

UL. WOLSKA Nr. 98, TELEF. 118-07

Adres dla depesz: Metallum Warszawa

**Transmisje:** Koła pasowe, maszynowo formowane, wymiarów od najmniejszych do największych, części transmisyjne, łożyska Sellera, koźły wiszące, modele własne. **Tryby** formowane maszynowo. **Odlewy** maszynowe. **Cylindry** — specjalna kompozycja żelaza. **Odlewy hartusowe** (twarde). **Odlewy budowlane** — modele własne. Prócz tego fabryki przyjmują wszelkie zamówienia w zakresie odlewnictwa wchodzące z modeli nadesłanych, własnych, jako też podług rysunków.